KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Marca. — Rok 1848. Poniedziałek. № 78. Jutro, Śty Benedykt Opat.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Duchowieństwo wykonało śpiewy układu Woje: *Słoczyńskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Wotywy, na cześć Śgo Józefa, Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne kompozycji *Szydermajera;* a w czasie Summy, Amatorowie i Artyści wykonali wielką Mszę in F. Józefa *Elsnera*, Ofertorjum J. N. *Humla*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali Mszę *Żylińskiego* i Graduale *Elsnera*.

Jutro w Kościele Panien *Sakramentek*, przypada doroczna uroczystość Śgo Benedykta, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 7/19 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 14, na które, tudzież na dawniejsze, w 154 wnioskach, złożono rs. 735 kop. 45 (zł. 4,903.) Na żądanie 106 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 8 k. 4½) rs. 4,447 kop. 11¼ (zł. 29,647 gr. 13), i umorzono książeczek oszczędności 30. Przeto Uczestników 5,516, posiada kapitał rs. 180,681 k. 68 (Zł. **1,204,544** gr. **16**.)

Onegdaj, Yacht *Wisła* i statek parowy Xżę Warszawski, korzystając z otwarcia żeglugi na *Wiśle*, odbyły przejażdżkę do *Bielan*. Z tego powodu ktoś zapewniał, że widział na własne oczy, jak *Wisła* (statek parowy) *pływała po Wiśle*.

W dniu wczorajszym znakomita jak wiadomo liczba *Józefin* i *Józefów* ze wszech stron odbierała powinszowania już to w zakresie słownych a zatem ulotnych życzeń, już to pod dotykalniejszą postacią *Tortów, Cukierków, Flakoników, galanterji i butelek*. Kilka serenad wśród wielko-postnego milczenia słyszeć się dało, rzekłbyś według poetycznego wyrazenia, że nad głuchą puszczą śpiewnych rój ptaków przeleciał, chwilę zanócił i dalej niepowrotnie powędrował. — Improwizatorowie również sadzili się na uczczenie dnia tak powszechnie obchodzonego; jeden z nich z kielichem w ręku, oddawszy *dank* dobroci, sercu i wdziękom zacnej Solenizantki skończył na zjednoczeniu sentymentu z gastronomią i na prędce znaną nutą zaśpiewał;

O Pani twa gościnność jakże niezrównana!
Gdzież szukać uprzejmości i milszej zabawy,
Tu się leją potoki węgrzyna, szampana,
Tutaj szczera otwartość......,

pauza......ale nietracąc kontenansu dodał.....

i.....smaczne potrawy.

Niezapomniano i o Solenizantach na wsi zamieszkujących:

Ty Józiu któryś rozbrat wziął z miejskiemi wrzaski
Próżno cię od nas dzielą i piaski i laski,
Dziś Twoje imieniny, przeddzień lubej wiosny,
Nie zasłonią nam Ciebie ni dęby, ni sosny,
My Cię i tam znajdziemy a stary piwniczy
Zje djabła czy się jutro z flaszkami policzy.

Rym jak rym, ale sens jest, a przy szczerej gościnności wszystko dobrze bo jak mówi przysłowie, *powiedział jak wiedział, gdzie siadł tam siadł, byle tylko zjadł*.

Nr. 11 Tyg: Lekarskiego na r. b., wyszedł z druku. Obejmuje między innemi: Dodatek do postrzeżeń nad leczeniem gorączki tyfoidalnej (dokończenie), przez *Sokołowa;* Oszczędny sposób przygotowania jodków, żywego srebra i ołowiu, przez *Sokołowskiego*.

Wczoraj cała *Warszawa* powitała przeddzień wiosny, a był on w istocie najpiękniejszym i najpogodniejszym dniem rozpoczętego lata. Powietrze ciepłe, spokojne, słońce przygrzewające i przyświecające mile, wywołały ludność na przechadzkę. Na chodnikach była ciżba; w ogrodach i miejscach spacerowych gości dosyć; a po południu na *Nowym-Swiecie* i w *Aleach* pojazdów massa. Tłumy te spacerujących przedłużały się do późnego wieczora. Mnóstwo bowiem osób pragnęło widzieć zapowiedziane na noc ubiegłą *Zaćmienie Xiężyca*. Zaćmienie to miało miejsce z punktualnością prawdziwie astronomiczną, a widok onego był zajmujący i wspaniały.

Nakładem Księgarni J. *Bernsteina* przy ulicy Miodowej, wprost XX. Kapucynów Nr 483, wyszło z pod prassy nowe dziełko p. t: *Wybór Bajek i Przypowieści*, zebranych i wydanych z dawniejszych i teraźniejszych Pisarzy, przez T. *Nowosielskiego*, w 2 tomach dwunastkowych. Exemplarzy dziełka tego nabyć można w powyższej Księgarni, po cenie zł. 6 gr. 20, jak również we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. — Do tejże Księgarni nadeszły nadto następne dzieła: *Zamek Krakowski; Dziennik gospodarski*, zł. 3 gr. 10; *O moralności dla kobiet*, przez Autorkę Pamiątki po dobrej Matce, zł. 5 gr. 10; *Czarna Księga* czyli zbiór najciekawszych procesów, 3 t., zł. 20; *Dzieje Korony Polskiej i W. X. Litewskiego*, przez Wapowskiego, 2 t. z prenumeratą na tom 3ci, zł. 60; Dzieła *Moliera*, tłum: Kowalskiego, zł. 53 gr. 10; *Pielgrzymka do ziemi Stej* przez X. Hołowińskiego, t. 5, zł. 80; *Historja Rzymska*, p. Szwejnica, 3 t., zł. 30; *O postępach i Logarytmach*,

przez Zubelewicza, zł. 6 gr. 20; *Pieniądze Piastów*, przez Strączyńskiego, zł. 24; *Starożytności Warszawskie*, przez Wejnerta, zeszyt 1 i 2, zł. 6 gr. 20; *Wykład prawa karnego*, przez Maciejewskiego, zł. 15.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. Z. zł. 3 gr. 10 na sztachety, przed Kościołem PP. *Wizytek*, i tyleż dla Kaleki w domu Elerta.

W przyszłą Sobotę P. Raoul *Schuster* Fortepjanista, o którym już wspomnieliśmy, da swój koncert w sali pału zwanego *Paca*. Koncert ten odbędzie się o godzinie 1szej z południa.

Jeszcze jedna Polka, z baletu Hrabina i Wieśniaczka, ułożona na fortepjan przez J. *Stefaniego*, wyszła nakładem Ig: *Klukowskiego*; cena zł. 1.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po *Wspólce z Szatanem*, JPanna *Riwoli* 3-kroć, JPani *Leśkiewicz*, JPP. *Troszel* i *Korzeniowski*. — W Teatrze Rozmaitości, po *Chłopcu okrętowym*, JP. *Krolikowski* 2-kroć, oraz JPP. *Jasiński* i *Karasiński*. Po *Wielkich Namiętnościach*, JPanie *Śliwińska* i *Komorowska*, oraz JPanna *Ciemska*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 22 Lutego (5 Marca) r. b., 32 Uczestników, złożyło rs. 87 k. 60 czyli zł. 584; zaś w dniu 20 Lutego (3 Marca) t. r., Uczestników 9, odebrało rs. 202 k. 75 czyli zł. 1351 gr. 20; a cały kapitał przez 422 Uczestników posiadany, wynosi rs. 5,084 k. 66 czyli zł. 33,944 gr. 12.

Dnia 29go z. m. po długiej i dolegliwej chorobie, zakończyła bogobojne życie, Agata z Gutowskich *Waga*, najstarsza Osoba w rodzinie *Wagów*, znanej z przywiązania do nauk, wdowa po niegdyś Bernardzie *Wadze* Skarbniku ziemi *Wizkiej*, bracie Xiędza Teodora *Wagi* Pijara, Autora *Historji Polskiej*, a matka 4ch żyjących synów, z których dwaj są znanemi zaszczytnie z badań w naukach przyrody. Urodzona w r. 1764 mimo znękania ku końcowi życia ciężką chorobą, w błogosławieństwie niebios dożyła późnego wieku, lat 84, nigdzie nieoddalając się ze swojej wsi *Grabowo* (w Pcie i Guber: Augustowskiej), gdzie w obec licznego zebrania się szanujących pamięć tej wzorowej Obywatelki i Matki, d. 7go b. m. pochowaną została obok pięknego tamże Kościoła, który świeżo najmłodszy z synów zmarłej, Felix *Waga*, wystawił. Wieczny pokój jej duszy! *R.*

Dziś tydzień odbywał się w *Skaryszewie* jarmark, dorocznie na *Poniedziałek wstępny*, przypadający. Zjazd Obywateli był liczny. *Skaryszew* słynie z jarmarków na konie, to też dużo było koni, z znanych znaczniejszych stajen obywatelskich, oraz handlarskich, a w tej liczbie i z *Rossji* przybyłych. Koni jednak pocztowych było mało. Restauracji urządziło się trzy, z tych najwięcej uczęszczane: *Sterczyńskiego* i *Janiszewskiej* z Radomia. Handel win był *Jonasa* z *Kozienic*, znanego z wybornych składów *węgrzyna*. Herbatę i kawę z Warszawy sprowadzono. Dwa sklepy Rossyjskie, zaopatrywały obecnych w wyśmienity kawior, śledzie, minogi, wyzinę i inne postne tego rodzaju przyprawy. Pogoda przez całe 3 dni jarmarkującym sprzyjała.—Jarmarki *Skaryszewskie*, których jest 9, należą do dawnych; ustanawiane były kolejno przez Władysława Jagiełłę r. 1432, Stefana Batorego r. 1585, i Augusta IIIgo r. 1761.

Z Petersburga. — Awansowani zostali, na Praporszczyków: *Bieliński*, *Wojnowski*, *Tymkowski*, *Zambrzycki*. Na Podporucznika *Kramski*. — Porucznik *Poniatowski*, uwolniony został ze służby w stopniu Sztabs-kapitana. — Pułkownik *Kraśnik 1*, przeznaczony na Jenerał-Wagenmejstra armji czynnej.

Ze wszystkich gubernji dotkniętych cholerą, otrzymano wiadomości, iż w jednych choroba ta zmniejsza się, w innych ustała zupełnie. — Na początku r. zesz: istniało w całem Cesarstwie *Sal Ochron* 53, a w nich było dzieci 5,525.

Anglja.—Z Pendszabu w Indjach wschodnich otrzymano zaspokajające wiadomości; władza Anglików w tym kraju jest ustaloną; młodego Radszacha otoczono samemi urzędnikami zawisłemi od Anglików, a matkę jego osadzono w warowni.— Spokojność w Londynie i Glasgowie jest przywróconą.— Lord Jan *Russel* przybył znowu do stolicy.— P. *Guizot* (Gizo) odwiedził członków angielskiego rządu.— 10go b. m. odbyła się w Kościele *Bow* (Bau) uroczysta konfirmacja nowego Prymasa anglikańskiego Kościoła, Arcy-Biskupa Canterbury (Kenterbery) Doktora *Sumner*.

Austrja. — Feldmarszałek *Radecki* odbył w tych dniach inspekcję, poczem wrócił do Medyolanu.

Danja. — 12go b. m. na naradzie ministerjalnej w *Kopenhadze*, była mowa o wcieleniu Xztwa *Szlezwig* do Danji; Hr. *Moltke*, sprzeciwiał się temu; Król postanowił sprawę tę dokładnie rozpoznać.

Francja.— Depesze telegraficzne donoszą, iż Xiążęta *Żugwil* i *Omal* 3go b. m. odpłynęli statkiem *Solon* z Algierji w kierunku do Gibraltaru. Podług gazety *Prassy*, obaj Xiążęta udadzą do Brazylji.— Jenerał *Kawajniak* mianowany jest Gubernatorem jeneralnym Algierji. Do czasu jego przybycia do Algieru, czynność Gubernatora jeneralnego tymczasowo sprawować będzie Jenerał *Changarnier* (Szangarnje).— Pan *Gizo* utraciwszy całe swoje mienie we Francji, i będąc w Londynie w stanie bardzo krytycznym, ma tamże rozpocząć szereg prelekcji o literaturze.— Na wyspie Korsyce Rzeczpospolita została ogłoszoną.— Poseł duński w tych dniach odwiedził Pana *Lamartine*.— Głoszą już o spiskach przeciw

Rzeczypospolitej; w tych dniach aresztowano podejrzanego człowieka, który w szynkach sypał złotem, a następnie wydawał okrzyki przeciw teraźniejszemu Rządowi; znaleziono przy nim paszport wystawiony dla Włocha nazwiskiem *Luissiani.* Obwiniają nawet gwardję narodową o oziębłość dla Rzeczypospolitej.— Powszechnie ganią nowe rozporządzenia finansowe. — Przymus osobisty za długi został zniesiony.— 10go b. m. odbyło się w pałacu Luxemburgskim pierwsze ogólne zgromadzenie władz, pod prezesostwem Pana Ludwika *Blank.*— Rząd kazał ograniczyć udzielanie kilku urzędów jednej i tej samej osobie.— Były Minister *Teste* został uwolniony; podobnież uwolniono skazanych za krzywoprzysięztwo Panów *Beauvallon* (Bowalą) i *Ecquevilley.*— Lord *Palmerston* za pośrednictwem Lorda *Normanby,* wynurzył podziękowanie Panu *Arago* za to, iż tenże przyrzekł przyśpieszyć przesyłkę poczty indyjskiej przez Francję. — Piotr *Napoleon* prosił Rząd, aby mu pozwolił przyjąć służbę w armji.— Xżę *Paweł* Wirtembergski, miał w Paryżu utracić cały swój majątek; wiadomo, iż z tej stolicy wyjechał.— Kandydatami do Zgromadzenia Narodowego, między innemi są: *Lamennais* (Lamene), *Lacordaire* (Lakorder), *Beranger* (Beranże) i *Montalembert* (Mątalamber).— W Paryżu zawiązało się towarzystwo kobiet, które zajmuje się ulepszeniem stosunków płci swojej.— Pan *Lherbette*, podziękował za posadę likwidatora i zawiadowcy dóbr listy cywilnej.— Z powodu przesilenia, domy handlowe *Eichthal* i Roy *de Santenburg*, mają likwidować.— Minister prac publicznych, wyznaczył 800,000 fr. na uregulowanie koryta *Loary.* — Pojmano kilku złodziei, którzy skradli część klejnotów z mieszkania Xżny Orleańskiej.— Hrabia *Bois le Comte* (Bua le Komt) Poseł w Szwajcarji, wezwany był przez Pana *Lamartine,* aby pełnił dalej czynności poselstwa; Hrabia podziękował, oświadczając, iż chce dzielić los swojego Monarchy.

Hollandja.— Xżę *Oranji,* ma objąć dowództwo naczelne nad armją.

Niemcy. — W tych dniach wyszło z druku w Berlinie dzieło pod tytułem: »Z mojego dziennika z lat 1842 do 1843 przez Xięcia *Alberta* Pruskiego.” Dzieła tego odbito tylko kilkadziesiąt exemplarzy, i rozdano je osobom do dworu należącym. Xżę opisuje wnim podróż swoją z *Genui,* przez *Kadyx,Gibraltar,* wyspy *Desertas, Madeirę, Teneryffę, Zielony Przylądek* do *Rio Janeiro* i *Brezylu* odbyte.— Król *Saski* zmienił swoje ministerstwo.— Wielki Xżę Wajmarski zmienił także swoje ministerstwo; 12go b. m. ukazał się w teatrze, gdzie go z zapałem powitano.

Włochy.— Okręt wojenny hiszp: i okręt wojenny austr: d. 26go z. m. zawinęły do Neapolu. Minister rolnictwa, handlu i oświecenia Kajetan *Scovazzo,* na własne żądanie otrzymał dymisję; jego wydział tymczasowo poruczono Ministrowi spraw wewn:.— Jezuici z Genui udali się do Modeny.

Rozmaitości.— W towarzystwie pewnem była mowa o samobójstwach. »Samobójstwo, wydefiniował przemądry filozof, jest to samo, co morderstwo rozmyślne, bez zaprzeczenia pociąga za sobą karę śmierci; zatem podług mojego zdania, aby zapobiedz pomnażającym się samobójstwom, trzeba je za morderstwo uważać, i śmiercią ukarać; ręczę, iż ten środek znacznie zmniejszy tę kategorję zbrodniarzy.”—Jegomość przybyły z prowincji, wsiadł do dorożki, którą poznał, że przed 8miu czy 10ciu laty często nią jeździł; mając interes pilny, zniecierpliwił się, że szkapy wlokły się pomału; zawołał do dorożkarza: »Ah kochanku! nie jeździsz tak dzielnie jak przed laty; dawniej toś miał konie rącze, takieś wtedy pędził jakby z procy.” »Czyste przywidzenie, Panie dobrodzieju, odparł dorożkarz, a wszak to te same szkapy, które Pan dopiero co zachwalał.”— Dzienniki napełnione są przesadzonemi żądaniami wyrobników paryzkich. W tych dniach czeladź pracująca u jednego z tamecznych Ślusarzy, oświadczyła mu, że myśli tylko pracować po 9 godzin dziennie, a prócz tego wymagała podwyższenia płacy dziennej o 1 frank. Majster odpowiedział im ozięble: »To również pożądanem jest dla mnie; zamknę natychmiast warsztaty i sklep, zostanę znowu czeladnikiem, i poszukamy razem miejsca, gdzieby nam zapewniono takie wygódki.” W godzinę później czeladź wróciła do zwykłych swoich zatrudnień. Uszczypliwy dziennik *Corsaire* pisze żartobliwie o tychże przesadzonych pretensjach: Panowie chórzyści na zgromadzeniu jeneralnem, postanowili zażądać takiejże gaży, jaką pierwszy tenorysta pobiera; prócz tego życzą, aby opery 5 aktowe były skrócone na 2-aktowe. Wkrótce zgromadzą się markierowie z kawiarń, w celu przedstawienia propozycji, aby filiżanki kawy, które za przeszłego rządu były tylko półfiliżankami, były jeszcze o połowę zmniejszone. Jednocześnie muzykanci żądają, aby kontredanse kończyły się na *pastureli* (5ej figurze). Dorożkarze domagają się, aby kurs, który za przeszłego rządu popłacał 40 *su,* podwyższony był do 4 franków, i aby potrzebowali tylko połowę kursów odbywać, tak, iż gdy kto najmie kabryolet u rogatek *tronowych* w celu udania się do Kościoła Śtej *Magdaleny,* zmuszony był wysiadać przed Ratuszem. Szewcy postanowili wyrabiać tylko po jednym bucie; niewiadomo jeszcze, czy prawy, czy lewy.— Szczególnym zbiegiem okoliczności, trzej najsławniejsi Aktorowie swojego czasu: *Ekhof* w Niemczech, *Garrick* w Anglji, i

Lekain we Francji, umarli w jednym i tymże samym roku 1788.— Dwóch pod'asiaków jedząc bigos, znajdują na dnie miski trzewiczek dziecinny; skarżą się przed kucharką, która pyta ich, co w tem tak złego? »Wiemy że nic złego, ale to miejsce w misce zabiera, i przez to mniej dostaliśmy bigosu."— Żona zapytała męża: »Mój kochany, kiedy ty przestaniesz o trzeciej godzinie w nocy wracać do domu?" »Na wiosnę, moja droga, kiedy będą dnie najdłuższe; bo wtenczas trzecia godzina nie będzie w nocy, ale rano."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzejewski Konst: Oby: z Rossji; Ciołkowski Henr: Oby: z Szkopów; Dąbrowski Fran: Oby: z Zgierza; Drozdowski Józ: Oby: z Sobol; Gerzeński Tom: Ob: z Szczkowa; Goldenring Mar: Kup: z Pruss; Hüttman Beni: Oby: z Buczka; Jasso Mat: Kup: z Rossji; Karniewski Wawrz: Oby: z Tłucznic; Krasnodębski Stef: Obr: Sądowy z Sienniey; Karnkowski Sylw: Oby: z Mlogoszewa; Lawerboch Emil Kup: z Petersburga; Lebelt Bogum: Oby: z Łodzi; Listopad Józ: Obr: Sąd: z Piotrkowa; Mokranowski Ewar: Oby: z Jordanowic; Morski Józef Oby: z Swędowa; Osterberg Joanna Oby: z Petersburga; Pasiorowski Tom: Oby: z Rawy; Pfejfer Kryst: Komisant z Pruss; Rewel Marja Oby: z Petersb:; Szreder Hier: Art: Muz: z Rossji; Wojno Marc: Oby: z Pułtuska; Wejs Józ: Komor. z Warki; Zymirski Wład: Ob: z Szkopowa; Żbikowski Józ: Kom: z Tomaszowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

W d. 2/14 b. m. LIST adresowany do Piotra Włassów, obejmujący w sobie Dokumenta, zaginął; upraszа się przeto Znalazcę, aby List takowy w Drukarni Kurjera złożyć raczył.

Pod Nr 72, obok dawnej Kliniki, przy ulicy Jezuickiej, są dwa POKOJE na 1m piętrze od frontu, do wynajęcia; oraz tamże można wynająć Stajnie i Wozownie.

Ogłasza się niniejszem, że w skutek wyroków zapadłych w 9tym Departamencie Rządzącego Senatu, w dniach 16/28 i 17/29 Marca 1844 r., i 18, 19 i 20 Lutego, (2) (3) i 4 Marca r. b., między Kazimierzem Łagiewnickim i Józefem Bogowolskim opiekunem małoletnich Łagiewnickich, a Henryetą z Liedków 1go ślubu Möhring, powtórnego rozwiedzioną Łagiewnicką, współwłaścicielami niepodzielnej Nieruchomości w Warszawie przy ul: Senatorskiej pod Nr 463 będącej, Nieruchomość ta, bez żadnego wyłączenia ze wszelkiemi do niej należącemi mieszkaniami, zabudowaniami i użytkami, WYDZIERŻAWIONĄ zostanie nadal na rok jeden, począwszy od dnia 1 Lipca r. b., do tegoż dnia r. p. 1849, przez licytację publiczną. Licytacja odbędzie się w terminie d. 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji hipotecznej, przy uli: Miodowej pod Nr 487, przed podpisanym Pisarzem Aktowym, podług warunków tamże przejrzeć się mogących, przez wyrok 9go Departamentu Rządzącego Senatu, postanowionych. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 2400. Każdy przystępujący do licytacji, złożyć winien do rąk podpisanego Pisarza Aktowego vadjum w summie Rsr. 450, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie, natychmiast po odbyciu licytacji, zwrócone będzie.

J. *Noskowski*, P. A. K. P.

W domu Mintera, pozostałe do wynajęcia od Wielkiej-nocy, 6 POKOI na 2m piętrze, z Kuchnią angielską, Spiżarnią i wszelkiemi wygodami; oraz na dole od placu, 2 POKOJE obszerne z Kuchnią, zdatne na Restauracje, lub podobny proceder; i na dole 2 Pokoje Kawalerskie; do tych Lokali dodane być mogą Stajnie na 2, 4 lub 6 koni i odpowiednie Wozownie. Bliższą wiadomość udzieli Skład Fabryki przy rogu posesji.

Na żądanie opieki nieletnich Sukcessorów, działającej z mocy uchwały Rady familijnej, w domu przy ul: Bielańskiej pod Nr 607 od strony Zajazdu Białostockiego położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, dnia 10 (22) Marca r. b. o godz: 4 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Mikołaju Biernackim Dyrektorze Mennicy należące, jako to: Meble, Zegar stołowy, Miedź, Garderoba, Bielizna, Bibljoteka, i inne rzeczy, za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające.

Masłowski, R. K. Z.

Podpisana PRACZKA, będąc przy Dworach Znakomitych, do tego odpowiedzialną, przyjmuje wszelką Bieliznę do Prania każdego czasu, na sposób zagraniczny; poleca się JWW. i WW., oraz Dworom, o przesłanie adresu pod Nr 1614 przy ulicy Żurawiej.— Tamże wiadomość o OSOBIE uzdatnionej na Rządcę Domu, obeznanej z fachem Sądowniczym, życzącej przyjąć obowiązek podobny w Warszawie lub na prowincji.

Karolina Stypułkowska.

Jako zbywające w domu, są do sprzedania: 12 par Filiżanek angielskiej porcelany, dużych, do herbaty, sztuka po zł. 4, i 12 par z Saskiej Porcelany, formy pomniejszej w najnowszym fasonie, sztuka po zł. 5; sprzedane te obadwa przedmioty, mogą być tylko w tuzinach, nie zaś na pojedyncze pary. Wiadomość w Cukierni P. Walter przy ulicy Elektoralnej i Orlej.

Dnia 18 b. m. po południu, rozwiązane z szyi, zaginęły 4ry sznurki KORALI wielkości cukrowego grochu, będące własnością osoby niezamożnej, przechodzącej dnia tego ulicą Bednarską, Krako:-Przedm:, i częścią Nowego-światu, aż do Nru domu 1305. Ktoby znalazł lub powziął wiadomość o znalezionych Koralach, niech je raczy oddać do Handlu Korzennego w domu pod Nr 1305 a zostanie wynagrodzonym.

W domu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, w bliskości Saskiego Ogrodu, są do najęcia od Wielkiej nocy, 3 POKOJE i Kuchn'a, na 1m piętrze od frontu, i dwa LOKALE w oficynie, po dwa Pokoje z Kuchnią, Piwnicami, Drwalniami i Górą, przytem Stajnia i Wozownia.

Emeryt bezżenny, Amator polowania i ogrodnictwa, życzy sobie mieszkać na Wsi w domu Obywatelskim; przykładać się będzie do domowych wydatków podług umowy, przytem może być pomocnym wyręczając Właściciela w zatrudnieniach jego, nie ex officio, lecz z dobrej woli. Dowiedzieć się można listownie lub ustnie w Kantorze P. Kaczanowskiego w pałacu Hr. Potockiego.

Przy ulicy pierwszego rzędu, jest SKLEP do sprzedania, ze wszelkiemi porządkami należącemi do Składu Mydlarskiego, mogącego służyć i do Norymberszczyzny, każdego czasu, z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 640.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para KONI młodych, po lat 6, pięknej rassy, z tych jedna Klacz ze Źrebięciem; oraz parę Ruskich Chomont. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1838, u Stangreta Jana.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Stara Elegantka*, *Cień Kochanka* i *Talizman niewidzialności*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Stradella*, *Tańce*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet z kwiczołów, Prosie faszerowane, Kwiczoły, Kapłon, Potrawa z pulard, Entrykot wołowy, Kotlety cielęce, Sznycel po wiedeńsku, Stokfisz i wszelkie Ryby smażone.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, w prost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kotlety wołowe, Befsztyk, Pieczeń cielęca.— Obiad: Zupa pomidorowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.